Rok III. Numer szósty, czerwiec 1928. Rok III.
Cena 30 gr. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

RÓŻE ŚW. TERESY

wraz z dodatkiem Mali Apostołowie i mali Święci.



Za redakcję odpowiedzialny ks. Mateusz Jeż.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Batorego 6. Tel. 1016

SPIS RZECZY Wiersz do Najśw. Serca P. Jezeusa — Droga Dziecięctwa Duchowego św. Teresy od Dz. J. — O naboż ńs twie do Najświętszego Serca P. Jezusa. — Ważne przywileje dla czcicieli Serca Jezusowego. — O jedynie prawdziwem nabożeństwie do Najświętszej Marji Panny. — Objawienia prywatne w świetle nauki katolickiej. — Wiadomości ze świata katolickiego. — Kilka przykładów jak św. Teresa opiekuje się misjami. — Nowenna do św. Teresy od Dz. J. przez 9 śród. — Łaski za przyczyną św. Teresy otrzymane. — Prośby o modlitwę.

OŚWIADCZENIE.

Stosując się do dekretów Papieża Urbana VIII., oświadczamy, że opisując zdarzenia i łaski nadzwyczajne, nie chcemy uprzedzać wyroków Stolicy św., której we wszystkiem najzupełniej się poddajemy. *Red.*

Do naszych Czytelników i Prenumeratorów!

Od dłuższego czasu powtarzają się wypadki, że poczta zwraca nam wysłane egzemplarze z dopiskiem „adresat nie znany" lub „adresat nie przyjmuje". W kilka dni potem dostajemy reklamacje ze strony abonentów, którzy czekiem zapłacili prenumeratę za cały rok z góry. Ponadto zdarzają się zbyt częste wypadki zaginięcia egzemplarzy na poczcie i to kilkakrotnie w tej samej miejscowości jak Witaszyce, Schodnica, Częstochowa, Kielce, Szopienice i t. d. Stoimy wobec tego bezradni. Ponieważ wydawnictwo ponosi wielką stratę materjalną przez to lekkomyślne postępowanie funkcjonarjuszy pocztowych, stwierdzających niezgodny z rzeczywistością stan faktyczny i przez niedopełnienie swoich obowiązków, bo raz musiało Wydawnictwo drukować dodatkowo 500 egz., a nadto naraża nas taka niepunktualna dostawa na obniżenie powagi i uzasadnione a niezasłużone zarzuty, prosimy P.T. Abonentów o łaskawe usprawiedliwienie nas, bo z naszej strony poczuwamy się do sumiennego wypełniania obowiązku wysyłki i prosimy o natychmiastowe reklamowanie niepunktualnego otrzymywania miesięcznika.

Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Wszelkie zamówienia prosimy adresować

Wydawnictwo „Róż św. Teresy od Dz, Jezus"

Kraków. Batorego 6. Telefon № 1016,

Konto czekowe P. K. O. № 405.893.

Prenumerata wynosi kwartalnie 90 gr. z przesyłką pocztową 1'05 zł., rocznie 3'60 zł. z przesyłką pocztową 4 zł. 20 gr. Pieniądze przesłać można na konto czekowe P. K. O. Kraków № **405.893** lub wprost do Administracji, Kraków, Batorego 6. Ogłoszenia: 20 gr. za wiersz milimetrowy.

Msza św. Na intencję Czytelników „Róż św. Teresy" odbędzie się w kościele OO. Zmartwychwstańców przed ołtarzem Św. Teresy w dniu 15 czerwca 1928 o godz. wpół do 8 rano.

Kaplica św. Teresy w Rabce.

Dnia 19 czerwca mija rok od położenia i uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego Kaplicy Św. Teresy w Rabce. Mija rok pracy i wysiłku, rok cudów i błogosławieństwa Bożego. Dni zaledwie kilkanaście dzieli nas od chwili gdy w nowej świątyni zamieszka Bóg.

Dziś niestety dokładnie dnia poświęcenia podać jeszcze nie możemy, lecz z chwilą ustalenia termin ogłosimy w dziennikach. Przypuszczamy, wielu z czytelników Róż zechce wziąść udział w tej uroczystości. Chcąc ułatwić uczestnikom wyjazd i pobyt w Rabce prosimy o wcześniejsze zgłoszenie się do Komitetu.

Prace koło wykończenia Kaplicy wrą w całej pełni. Składki płyną, lecz trzeba jeszcze bardzo wiele. Wierzymy jednak, że czytelnicy, którzy na każde nasze wezwanie chętnie spieszyli z składkami nie ustaną w ofiarności.

W miesiącu bieżącym prócz ofiar w pieniądzach otrzymaliśmy Dywan i chodnik (M. Kaźmierczak z Brodnicy) muszlę morską na kropielnicę, (Stryjkowski Starogard) płótno na ołtarz i korporały (Jan Nowak Kraków) kanony na ołtarz malowane na pergaminie (N.N.) stułę biało-fioletową (Firma Fr. Kopaczyński, Kraków.)

Zgłoszenia w sprawie wzięcia udziału w uroczystościach poświęcenia, i składki przyjmuje skarbnik Komitetu Ks. Jan Piskorz, Kraków. Al. Krasińskiego L. 17 I p. (Od 1. lipca Rabka willa pod Kazimierzem)

Za dotychczasowe szczere i hojne ofiary Czytelników Róż składa serdeczne Bóg Zapłać.

Komitet

Składki na budowę kaplicy pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Rabce.

Andrychów Bobrowska 10·70 zł., **Baligród** Matusów J. 5, **Baranowicze** Sienkiewicz K. 2, Bułwakowa 1.30, **Barysz** Ks. Bałcki 5, **Bawinów** Kawńicy 10, **Będziemyśl** Wołkowa 5 **Biała** Hajduk i Szubertowa 20 Suwaj 8, **Biała Podlaka** Bohuszewicz 12, **Białokrynica** S S. Służebniczki 10 **Białystok** Kluge 10, **Biczyce** Lorek 5, **Bielsko** Haluch 7·50, Ślesiński 0·50, Surek 0·50, Komorowież 0·50, Prorobig 0·50, Figmer 0·50, Kamiński 0·50, Dychel 0·50, Jasionek 60·50, **Bielszowice** Ogierman 7·50, **Biórków** Ks. Kwrecień 5, **Blizne** Jopkowa 8, **Bochnia** Zurawska 7, Czerniecka 7·70, **Borek** Tylce 8, Gawor 6, Kutyba 6, **Borysław** Orzechorska 5·90 Gawrońska 5. **Borzęcin** Kędzior 2.

Brańsk Ks. Czarkowski 6, **Bretheim** Micał 6·80, **Brodnica** Wydzga 10, **Brody** Zajkowa 16 **Brzęcowice** Serafin 2, **Brzana** Szczepanek 5·50 **Brzesko** Biel 5, **Brzeszcze** Ślebarska 5, **Brzezie** Szafrańska 2, **Brzeziny** Stankowa 5, **Brzeżany** Dr. Wiktorczyk 7, **Buczkowice** Kierownictwo Szkoły 2·85, **Bujanów**, Steciukowa 5, **Burakówka** Bednar 7, **Bydgoszcz** Kordos 5·90, Łuczkowska 50, Naparty 10, Ks. Pałkowski 10, Sikorski 5, Urbanowski 3, **Bystrzyca** Rusin 9, **Ciechanów** Domański 2, **Cięklin** Więcek 5·50, **Cielce** Krasicka 10, **Cieszyn** Mamra 6·45, Władyzowska 7·70, **Ciężkowice** Gajec 5, Ks. Pacocha 6·50, **Czechówka** Bedlicki 6 **Częstochowa** Salinkiewicz 5, **Czchów** Stow. młod. męskiej 5, **Czortków** Winkowski 6, **Czyszki** Skotny 7.50, **Czyzew** Łapuska 11 **Chęciny** Ks Sowiński 5, **Chełmiec** Jurczak 5, **Chełmża** Wolski 7, **Chlebiszyń** Piechowska 3·50, **Chlebowice** ja kh 4·50 **Chmielnik** Ziaja 5, **Chorzów** Piątek 2, **Chronów** Wrona 7, **Ciechanów** N. N. 1·50, N. N. 2 **Danja** A. Anna 0·50, S. Asira 0·50, Bebiarz 6 kd. G łat 5 kd. Kałęba 6 dk. Młynarska 6 kd. Rogorska 2 kd. Rogorski 0·50, Skotnicki 0·50, Zelazna 1 kd. **Dąbrowa** Rozkrut 3, **Dąbrowica** Szkoła powszechna 2·10 Pencowie 5, **Dobrzań** Stanich 4, **Domaradz** Łobaza 5, Ks. Tuleja 1·50, **Drohobycz** Dubeńska 5, Janiszewski 7·30, Malec 20, Tomaszewski 4·50, **Dulcza** Gmina 6, **Dukla** Kawecki 5, **Działoszyce** Książek 11, Mucha 2, Malecki 3, Zwolińska 10, Sławek i Węsiuk 1, **Fatorce** Springwald 6, **Francja** Dziedzic 5 fr. Zagóła 5 fr.f. zebrane w S.h moagne 10 fr. **Garwalin** Furmanik 6, **Germakówka** Bednarowska 7·50, **Gilowice** Folęga 0·70, Kastelik 0·20, Górna T. Okrzes k 0·50, Górny A. 0·20, Górna Agnieszka 0·20, Kastelik 0·40, Kastelik W. 0.50, Kastelik F. 0·50, Gęsiorek 0·20, Kastelik J. 0.20, **Glinna** Wołowski 5, **Głogów** Auriga 5, **Głogoczów** Wierzba 0·50, Klaska 0·50, Kurek 0·50, Motyka 0·50 Leśniak 0·50, Kubek 0·50, Wierzba A. 0.50, Pilchna 0·50, Suden 0·50, Tyrpa 0·50, **Głowienka** Zajdel 5, **Gniezno** Zelawski 5, **Gorki** Golenia 5, **Gosprzydowa** Gontek 3·50, **Gostynin** Szczypiłło 9, **Grodzisko** Urban 11, **Grudziądz** Myczkowski 10, **Haczów** Pelczar 13, **Horodenka** Związek spożywczy 6, **Hrubieszów** Ks. Bilcharski 5, **Huwniki** Chmielewska 5, **Ilnise** Knura 6·85, **Iłża** Pytlewski 10, **Iwanowice** Kierownictwo szkoły 6·35, **Jabłoń** Ks. Kruszewski 3, **Jabłonka** Dziubek 7, Litrosith 5, Zborek 2, **Jasienica** Bawor 5, **Jarosłw** Skałuba 6·50, Skład. kółek roln. 7·80 **Jasienica** Krzysik 6, **Jasło** Waśkiewicz 10, Bosek 5, Buglewicz 10, De Puget 13·40, Wodyńska 6, **Jaztrzębka** SS. Służebniczki N. M. P. 10, **Jastrzębie** Hajduk 1·80, **Jedlicze** Dr. Tokarski 6, **Jędrzejów** Adamowicz 9·05 Chrzanowska 3, **Jelenska - Huta** Kurowa 5, **Jeleśnia** Juraszek 3, **Jeleśnia** Pęcikiewicz 5, **Jodłowa** Lech 5·50, **Jurgów** Dudek 6, **Kąkolewnica** Komor 6, **Kalisz** Graczykowska 10, Makarewicz 7, **Kamionka** Bator 8, **Kanna** Rzepecka 5, **Karolêw** Kieszkiewicz 50, **Kartury** Łabuda 6, **Kasina Wka** Kossecki 5, **Kasinka** Lipień 5, **Katowice** Cupryś 17, Pietruszka 7·70, Zawadowska 11, **Kielce** Kiebabery 25, **Kiełpiny** Kamińska 5, **Klu-**

barka Struchmańczuk 10 **Kłaj** Wierzbinka 8, **Kobylinica** Portyka 2, **Kolbuszowa** hr. Tyszkiewicz 100, Koza 1, **Kołomyja** Połęcarz 7·35, Karkowski 5, Piskożub 5, **Komarno** Motyl 5, **Kompina** Ks. Gruchalski 23·50, **Konstancja** Siostra Muszyńska 7, **Kosòw** Krukowski 5, **Koziegłówki** Sikorski 3, **Kraków** Seferowiczowa 16, Świdówna 6·39 Bartnicki 7·70, Bittuczowa 9·90, Capowa 5, Dackowska 7, Domagalska 10, Falandysz 5, Staszowa 10 Bartnicka 5, Sławomirski 1·50 Bogdanowska 10; hr. Chodkiewiczowa 5·35, Dobrzański 5, Dr. Duda 6·5, G. Stefanowie 5, Gall 5, Dr. Golik 10·35, Gramatykowa 5, Hubisztowa 3, Jaroszewicz 5, Kostwińska 5, Masłowska 16·75, Mikulska 5, Karpiński 1, Kowalska 15, Kulichowa 8, Pasdanowska 5. Sedlak 6·90, Sw. T. 20, Stachakówna 5, Trąbkowa 6·60, Giatzel 20, Napora 5, Dr. Habicht 5, Dr. Łoś 10, Jaroszówna 5, Kuzia 6, Matuszewicz 5, Niedźwiecka 20, Komorowska 15, Kuschowa 5, Pabisówna 5, Pogonowska-Swobodówna 10, Sosniak 6·90, Służące ze szpitala św. Łazarza 10, Świdówna 6·30, Woźniak 5, **Król. Huta** Estkowscy 4, Estkowska 2, Hutna 1, Kotzian 5·05, Kurkowa 5, **Krościenko** Wójcik 5 **Krosno** Bałuka 5, **Krotoszyn** Czerniewska 0·50, Dardasowa 0·50, Furmann 1·50, Gruszka 2·50, Jankiewicz 0·50, Jankiewicz L. 0·50, Kandułowa 0·50, Meloch 0·50 Szmolke 0·50, **Kruszyny** Ks. Kroplewski 10, **Kruzlowa** Obrzut 6, Obrzut J. 5.30, Ks. Szymanek 1, **Krzęcice** Ks. Pasek 5, **Krzeszów** Wajdzikówna 5, **Krzeszowice** Matyszkiewicz 5, **Kukirów** Preis 6, **Kurów** Śmietanowa 2, Michalik 3·50, **Łaskowa** Michałowska 5, **Lechówek** Mizera 5·50, **Leńcze** Gadułowa 6 **Lenczówka** Słonina 6, **Libiszów** Ślęsak 3, **Limanowa** Gałzińska 5, Mars 2, Wysocki 5·90, **Lisiowólka** Korenczuk 6·80 **Liszki** Wyrda 6·30, **Lubaczów** Hoym 2, **Lubcza** Ks. Garlik 5 Stojek 5, **Lubień** Chrząży 5, **Lubiewo** Liebracht 3·50, **Lublin** Boguchwalski 6·80, Garbaczewska 10, Łuszejewska 50, Riszkowa 10, **Ludcza** Boho 1, **Lutułow** Kurnatowski 5, Szczęsna 10, **Lwów** Apteka Zygmuntowicza 10, Dr. Progulska 3, Biesiadecki 2·50, Dembowski 5, Herbert 5, Karpińska 7, Krynicki 6, Książe Lubomirski 5, Neuburgowa 5, Prasehilówna 5, Schier 10, Zakietka 1, Zawistowska 50, Baczyński 10, Bałowski 1, Chladek 12·20, Grabowska 10, Dr. Huth 10, Koło odczyt. Sem. Duchow. 9.50, Kurek 6·35, Mazur 15·15, Dr. Podsoński 7, Rektorat Sem. Duchow. 10, Zabitowski 6, Zakład Bilińskich 4·80, **Łabowa** Czerwiński 5, **Łany-Wielkie** Biedzoń 2, **Łódź** Opala 10, Bocheńska 10, Grabińska 5, Rodzina Najdów z wnuczkiem i Baranowa 10, Przedpelska 10, Słubska 2, Śmibska 2, Ordyńska 12, Baranowa 10, Majsiac 1, Dr. Orynska 35, Ks. Pstrowski 10, Zaleska 10, **Łomna** Podgórska 5, **Łomża** Kowalska 7·30, **Łososina** Stosurówna 4, **Łowicz** Kuczyńska 26, **Łuck** Kossowska 15, **Łuków** Ks. Kwiatkowski 10, **Mackowice** Skibniewski 3·50, **Majków** St. Cz. 10, **Marjanów** Ks. Koziulak 5, **Marklowice** Burian 30, **Maksynówka** Dębicka 6·80, **Michałówka** Brysik 5·50, **Mielec** Krępa 6·80, **Mniszew** Lasocka 10, **Mogiła** Tumulski 3, **Mokre** Czerwiec 5, **Monasterzyska** Sawicz 15, **Mołodeczno** Ks. Iwańczyk 5, **Mosty-Wielkie** Urba 7, **Mosz-**

czenica Gaber 7, Jankowicz 5, Mleczko 5, **Mucharz** Brudna 6, **Mureki** Pilszek 6, **Muszyna** Smaga 6, Sikorska 50, **Myszków** Szkoła powszechna 5·90, **Nadworna** Bidziński 5, **Niedzeszczany** Jachimowska 5, **Nieśwież** Kwiatkowski 4·40, **Nowosielce** Bilińska 5, **Nowosiótki** Urbańska 10, **Nowy-Targ** Żabinewski 5, Bakrówna 10, **Nowy-Sącz** Alszerówna 11, Sielecki 7, Ks. Orzechowski 5, Jamska 10, Gołębowska 5, Gorzecki 7, **Obrazów** Gawroński 1, **Odrowąż** Okta 0·25, **Ochojno** SS Służebniczki N. M. P. 5, **Oleśno** Siostry Służebniczki 4, Kras 1, **Opoczno** Rozenek 5·70, **Osiek** Maciągowa 2·70 **Osielec** Korblowa 5, **Ostrów** Koczajowa 5, Dathan 3 o modlitwę, **Ostrowite** Ks. Pomianowski 2.50, **Otałęzy** Sierosławska 3, **Otwock** Adamkiewiczówna 30·35, **Ozarów** Żychowski 2·10, **Pabjanice** Schefer 6·50, Ks. Wahrol 5, Mazurkiewicz 10, **Padew** Turbakow 5, **Parczew** Zmysłowska 10, **Parłów** Wójcik 5, Przewoźnik 5, **Piotrków** Zagorzejewski 5·50, **Pisary** Ślusarska 2, **Pisarzowa** Serafin 5, Ciuta 4·50, **Piwniczna** Polakiewicz 5, **Podhorski** Sobota 7, **Pojów** Kuliś 5, **Polanka** Pappé 100, **Poręba** Stolarz 5, **Poznań** Witkowski 5, Stęszewski 50, Błażejowska 5·30, Fedorczykowa 2, **Płock** Daszkiewicz 7·40, Ks. Targowski 5, **Prokocim** Zubrzycka 10, **Prokopowicze** Barcewicz 6, **Pruchnik** Czura 7, **Pszczyna** Powiat komend. Uzupeł. 7, Kaczorowska 10, **Przedbórz** Kełb 3, **Przemyśl** Hurtownia Soli braci Albertów 10, Berg 6·80, Kuzia 2, **Przeworsk** Lubomirska 5, Wiśniowski 2·10, **Przewrotne** Bręk 5, **Puck** Krzebielski 50, Krauze 5, **Rabka** Harasiewicz 5, Pituch 10, Schuppowa 21, Peché 10, Mikusińska 20, Dr. Cybulski 20, Ks. Majcher 40, X 15, Ks. Kuczyński 25, Brykczyńska 10, Wasiuk 1, Hoynowa 25, Kijakowa 12, Dr. Kopacz 5, Leśny 5, **Racławice** Cioch 6, **Rawa Ruska** Dudlarzowa 1, **Radom** Bergerowa 9·70, Kosierkiewicz 10, **Radomsko** Kwiatkowski 5·90, **Radomsk** Ks. Zawadzki 5, Kryńska 10, **Ragdoszcza** Zarząd Szkoły 2·20, **Radocza** Kanas 5, **Radziwiłów** Byrka 5·90 **Radziechów** Puryś 5, **Radzyń** Kurkowska 2, **Rajcza** Jędrzejewska 5, **Radymno** Skoczyńska 2, **Rawa Ruska** Pęczek 6·35, **Rzęchowa** Bartyrzel 2·50, **Romża** Budzewiczówna 5, **Ropczyce** Krausowa 2, **Rozdzień** Mokrzycka 5, **Rozwadów** Jackowski 5, Górski 5, **Rzeszów** Weiss 0·50, Kołowiczówna 5·20, Dzierza 6, Surołowska 10, Skład kółek rolnicz. 5, Blondowa 5, **Różany Stok** Ochmann 2·20, **Rudnik** Serwański 7·70, **Rudno** Stanoszek 6, **Sadki** Eisler 5, **Siedlce** Pierzchała 5·90, **Sanok** Zarząd dworu Dąbrówka 5, **Siedliska** Samborski 5, **Sidzina** Stramek 5, **Siekierczyna** Sowa 6, **Siemianowice** Matelanka 2, **Siemianowe** Kalkstein 10 **Siersza** Świętkowska 10, Myczkowska 2, Kurkówna 0·50, Pogodówna 0·50, **Sępólno** Artynowska 13·50, **Sochaczew** „Rolnik„ 3, **Sołek** Ks. Rodkiewicz 5, **Southbrudge** (Anglja) Betley 26·31' Skałat Kwiatkowski 5, **Skiereszewko** Halicki 12·50, **Skomielna** Głuc 6, **Skrzyszów** Jasiak 10, **Smolanka** Kędziotka 1, Wilk 0·50 Tyndel 0·50, Biernat 0·50, Drzyga 0·50, Burek 1, Gurgól 0·50, Wrona 0·50, Boczkówna 0·50, Drzy-

Rok III. Kraków, czerwiec 1928. Nr. 6.

Róże św. Teresy

od Dzieciątka Jezus

wraz z dodatkiem MALI APOSTOŁOWIE i MALI ŚWIĘCI

Miesięcznik poświęcony szerzeniu czci św. Teresy.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Batorego 6.



Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie,
A ja was ochłodzę i pocieszę was,
Pójdźcie, którzy brzemię cierpienia niesiecie,
Ja wam krzyż pomogę dźwigać w każdy czas!
Cichość i pokora moja niech wam świeci
Jako wzór wśród życia prób, burz i zamieci!

X. W. Kwiatkowski.

Droga Dziecięctwa Duchowego Św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

CIĄG DALSZY.

4. Wnioski praktyczne o zapomnieniu stworzeń i siebie samych.

Małe ubogie dziecko nie zajmuje wiele miejsca na świecie, bo oprócz jego rodziców mało kto się niem zajmuje lub zwraca nań uwagę.

Mała dusza idąca po drodze dziecięctwa duchowego powinna taksamo z radością przyjąć zapomnienie stworzeń.

„Oby stworzenia nie były niczem dla mnie, a ja niczem dla nich", wołała św. Teresa w dzień swej profesji zakonnej. " Oby nikt się mną nie zajmował, obym była zdeptana nogami i zapomniana jak małe ziarnko piasku."

„Święci uważali siebie za największych grzeszników. Tak np. św. Franciszek z Asyżu mawiał o sobie. Może przesadzali? Może tak im pokora mówić kazała? Może świętość nie pozwalała im widzieć całej prawdy? Pięknaby to była pokora mówić o sobie źle, a myśleć, że tak nie jest! To nie pokora, ale obłuda! A cóżby to była za świętość co, zamiast oświecać rozum, zaciemniałaby go?"

Mogli się Święci mylić, nie co do wielkości własnej nędzy swej, ale że nie mogąc tak dobrze znać nędzy innych jak swoją własną, uważali siebie za większych od innych nędzników. Nędza bowiem ludzka tak jest wielką, że nie mogąc jej widzieć tak dobrze w innych, jak w sobie, człowiek, jeśli ją widzi — a Święci ją widzieli, bo im jej miłość własna nie zasłaniała tak jak nam, — nie przypuszcza, by mogła być większą."

„Św. Michał de Sanctis powiadał swemu spowiednikowi, że nie mógł przypuścić, by nawet szatani mogli być gorsi, wstrętniejsi od niego! A św. Filip Nereusz tak się zwykł modlić: Panie Boże, trzymaj dzisiaj Filipa, inaczej on Cię napewno zdradzi! A razu pewnego wołał po ulicach Rzymu: Jużem zdesperował! Strofowany o to przez św. Józefa Kalasantego, rzekł: „Ojcze, zdesperowałem już co do siebie, ale ufam Bogu." (Ks. Smolikowski, Rekolekcje, 30.)

Tak myśleli i mówili Święci. Ale nietylko Święci. Ludzie głębsi, choć swiętymi nie byli, nie mieli innego o naturze ludzkiej przekonania. Józef de Maistre, ambasador piemoncki w Petersburgu, a sławny pisarz powiedział: „Każdy z nas ma w sobie materjał na Nerona." A znał nędzę ludzką tak dobrze, bo znał siebie. Oto co był powiedział o sobie: „Nie znam su-

mienia zbrodniarza, znam tylko sumienie uczciwego człowieka, a to sumienie jest czemś okropnem." Podobnie o naturze ludzkiej trzymał współczesny nam znakomity pisarz Taine, choć był niewierzącym. Każdy z nas, powiadał, kryje w głębi swej istoty dzikiego zwierza i zbója, który choć uśpiony i związany, każdej chwili gotów okazać się czem jest. A rozum? — pyta. Rozum w nas, odpowiada, jest zazwyczaj dobrym adwokatem naszym i służy na to, by usprawiedliwić wszystkie nasze najgorsze czynności.

Św. Teresa poszła jeszcze w poznaniu swej nędzy dalej, bo uczyniła się tak małą we własnych oczach, że się sama więcej nie widziała. „Chcę być zapomniana nietylko przez stworzenia, ale przez siebie samą, aby nie mieć już więcej żadnego pragnienia, jak tylko kochać dobrego Boga."

W ten sposób stała się niczem, w czem była wierną naśladowczynią Tego, który przyszedł na świat, aby się wyniszczyć. I na tem właśnie zależy doskonałość pokory dla maluczkich, aby stać się tak małym i niczem, że się gubi siebie samego z oczu, że się zapomina zawsze o sobie, aby nie mieć innej myśli, ani innego pragnienia jak tylko miłość dobrego Boga.

Nikt nie może swobodnie się poruszać, jeżeli jest obarczony bagażem; ale ten biegnie szybko, kto się pozbył wszystkiego. Dlatego pokora i ubóstwo tak dobrze usposabiają duszę do naśladowania Jezusa, który wszystko opuścił, zatrzymując sobie tylko krzyż, aby iść na Kalwarję. I dlatego też mogła nasza Święta śpiewać:

"Sercu Twemu, skąd płynie serdeczności rzeka,
Wszystko dałam — i teraz naprzód biegnę, lekka...
Nic więcej nie posiadam — oprócz kosztowności
Mojej miłości!"

„Poznanie tedy nędzy naszej, pisze Ks. P. Smolikowski, nie powinno ograniczać się na samej nienawiści, wzgardzie i obrzydzeniu; ale powinno zwracać nas do Boga. Inaczej, takie poznanie siebie mogłoby być szkodliwem. Można znienawidzić siebie, wzgardzić i obrzydzić sobą; a może to pochodzić z pewnego poczucia sprawiedliwości tylko, lub z samej narzucającej się oczywistości, a nie iść aż do Boga; można przytem czuć się złamanym, nawet pokrzywdzonym przez Boga; może to pochodzić z miłości dla prawdy, a jeszcze do Boga nie zbliżać. Cóż tedy należy czynić, aby to poznanie nędzy naszej dla nas zbawiennem było? Musi prowadzić do miłości Boga, owszem, musi, być już być połączonem z miłością ku Bogu. „Jest pokora, mówi św. Bernard, którą w nas prawda rodzi, a nie ma ciepła; i jest pokora, którą miłość stwarza, i ta zapala." (Rekolekcje, str. 33.)

„Zastanawiając się, Boże mój, pisze O. Semenenko, że duma to ciągle oddala mnie od Ciebie, w pokorze chciałem szukać ratunku; alem pokory znaleść nie mógł. Znalazłem nikczemność moją, i przekonanie o niej, i przekonanie o dumie mojej, bo to wszystko tak jasne, żem ręką mógł dotknąć; alem pokory nie znalazł. Owszem, gorycz w duszy znalazłem, żem tak nikczemny i dumny; ale Ty widzisz, Boże mój, że ta gorycz też z dumy pochodziła. Tyś mię wybawił, Wybawicielu mój, ukazując mi doskonałość miłości Twojej." Dopiero w miłości znalazł wybawienie.

„Zdarza się, że słysząc o nędzy, cieszymy się jakoby z niej, pisze jeszcze Ks. Smolikowski. Skądżeto? Pewno, nie z tego się cieszymy, że tak nędzni jesteśmy; ale, że w prawdzie jesteśmy, i że widzimy, jak ta nędza nasza zwraca nas coraz więcej do Boga, bo wciąż potrzebujemy ratunku, by nędza nas nie pociągnęła; a więc łączy nas z Bogiem. Widzimy, jak ona chwali Boga, bo pokazuje, co Bóg mocen jest uczynić z tak lichą istotą i pomimo jej lichoty; jak jest miłosiernym. I to nas cieszy, bo kochamy Boga." (Rekolekcje, 34).

C. d. n.

O Nabożeństwie do Najśw. Serca Pana Jezusa.

Jak miesiąc maj jest poświęcony szczególnej czci Matki Boskiej tak miesiąc czerwiec poświęcił Kościół św. na uwielbienie Boskiego Serca.

Oto jaki był początek tego najskuteczniejszego nabożeństwa, które dziś ogarnęło już cały świat katolicki, a które Najsłodszy nasz Zbawiciel zachował, jak to objawił, jako ostatnią deskę ratunku dla dusz ludzkich w ostatecznych czasach przed końcem świata.

We Francji, w klasztorze P.P. Wizytek w Paray le Monial przebywała pokorna zakonnica, dziś święta Marja Małgorzata Alacoque, wielce miła Panu Bogu dla swej niezwykłej czystości. Pewnego dnia, gdy w samotnej kaplicy klasztornej adorowała P. Jezusa w Najśw. Sakramencie, ujrzała nagle Boskiego swego Oblubieńca, pierś Swą odkrywającego i ukazującego jej Swe Serce płomieniami jaśniejące, cierniem otoczone, strzałą przebite, z krzyżem u góry. Równocześnie usłyszała Jezusa żalącego się na straszną niewdzięczność ludzi i rozkazującego jej starać się, by w piątek po oktawie Bożego Ciała oddawano cześć szczególną Jego Boskiemu Sercu dla wynagrodzenia za zniewagi, jakich doznaje w Najśw. Sakramencie.

O czcijmy i kochajmy stale to Boskie, Najsłodsze i Najmiłosierniejsze Serce, które z powodu wielu i wielkich dobro-

dziejstw już nam wyświadczonych i tych, które w przyszłości chce nam wyświadczyć, zasługuje na nasze pokorne i gorące uwielbienie.

Pan Jezus (na jednem z licznych objawień udzielonych świętej Małgorzacie Alacoque) oświadczył uroczyście, iż wiernym i gorliwym czcicielom Jego Boskiego Serca daje następujące obietnice:

1. Dam im łaski, potrzebne im w ich stanie.
2. Zgoda i pokój będą panowały w ich rodzinach.
3. Będę sam ich pociechą we wszystkich smutkach i utrapieniach ich życia.
4. Będę ich ucieczką najbezpieczniejszą w życiu, a szczególnie w godzinę śmierci.
5. Błogosławić będę wszystkim ich zbożnym przedsięwzięciom i sprawom.
6. Grzesznicy znajdą w mem Sercu źródło i ocean niewyczerpanego miłosierdzia.
7. Dusze oziębłe staną się gorliwemi.
8. Dusze gorliwe szybko dostąpią wielkiej doskonałości.
9. Na te domy, w których obraz mego Boskiego Serca będzie zawieszony **i czczony**, zleję obfite błogosławieństwa.
10. Kapłanom, moim czcicielom, udzielę daru zmiększania serc najzatwardzialszych.
11. Imiona osób, które rozpowszechniać będą nabożeństwo do mego Boskiego Serca, będą w Niem zapisane i już na zawsze w Niem pozostaną!
12. **W nadmiarze miłosierdzia Serca mojego przyrzekam, że wszechmocna miłość tego Serca: wszystkim przystępującym przez dziewięć z rzędu, pierwszych piątków miesiąca do Komunji św. da łaskę ostatecznej pokuty, tj. że nie umrą w stanie niełaski, ani bez Sakramentów św., i że to Serce moje stanie się dla nich bezpieczną ucieczką w ostatniej godzinie ich życia . . . .**

Ważne przywileje dla czcicieli Serca Jezusowego.

Św. Kongregacja Odpustów ogłosiła potwierdzone 8 sierpnia 1906 r. przez Ojca św. Piusa X. następujące odpusty dla czcicieli N. Serca Jezusowego:

1. — W tych kościołach, w których będzie uroczyście odprawiane nabożeństwo czerwcowe, można zyskać **30 czerwca** odpust zupełny i to tyle razy, ile razy w tym dniu ktoś odwiedzi tenże kościół i celem dostąpienia odpustu pomodli się za Kościół św. (6 paciorków); przytem, rozumie się, potrzeba być w stanie łaski i przyjąć Komunje św. — Można w dniu 30 czerwca przystępując raz tylko do Stołu Pańskiego dostą-

pić tyle razy tego nowego odpustu zupełnego ile razy czciciel B. Serca w dniu tym nawiedzi wyżej wspomniany kościół i pomodli się na intencję Ojca św.

2. — Ołtarz, przy którym 30 czerwca będą się odprawiały msze św. staje się ołtarzem **gregorjańskim** ad instar dla zarządcy kościoła, gdzie obchodzono uroczyście nabożeństwo czerwcowe, i dla tych kapłanów, którzy głosili w tym miesiącu kazania ku czci N. Serca.

3. — Kto przyczynia się do rozwoju czyli rozkrzewienia i podniesienia nabożeństwa czerwcowego, zyskuje 500 dni odpustu za każdy dobry uczynek spełniony w tym celu, a odpust zupełny przy każdej Komunji św., do której w miesiącu czerwcu przystąpi.

Wszystkie powyżej wymienione odpusty można ofiarować za dusze w czyścu cierpiące.

4. — Każdy kto w uroczystość N. Serca Jezusowego (w piątek po oktawie Bożego Ciała) będąc bez grzechu ciężkiego weźmie udział w uroczystem nabożeństwie przed N. Sakramentem, przed którym ma być odmówiona litanja do B. Serca i akt poświęcenia się rodzaju ludzkiego N. Sercu według formuły Leona XIII — zyska odpustu 7 lat i tyleż kwadragen. — Kto zaś w tym dniu przystąpi do Komunji św. dostąpi odpustu zupełnego. — Także i te odpusty można ofiarować za dusze zmarłych.

O jedynie prawdziwem nabożeństwie do Najśw. Marji Panny.

Ciąg dalszy. 2).

Cechy prawdziwego nabożeństwa.

Według Bł. Ludwika Grignon de Montfort nabożeństwo do M. B. musi mieć pięć warunków, aby było prawdziwe. I tak musi być:

1. **wewnętrzne** — polegające nie na samych zewnętrznych uczynkach, lecz przedewszystkiem na rozumie i na sercu t. zn. musi wynikać z głębokiej czci, a ta cześć ma pochodzić z wysokiego wyobrażenia o Niepokalanej Królowej nieba i ziami, jakoteż z uczucia dziecięcej miłości dla naszej najlepszej Matki i ukochanej Patronki. W praktyce zatem — celem zdobycia sobie tej pierwszej cechy prawdziwego nabożeństwa — należy rozpłomieniać w swem sercu coraz to goretsze uczucia miłości dziecięcej ku N. Marji P., a równocześnie zastanawiać się często nad Jej cnotami i zaletami celem nabycia wysokiego pojęcia o tej naszej Orędowniczce niebieskiej. Z tego uczucia i z tych pojęć zrodzi się cześć Jej należna.

2. **uświęcające** — czyli skłaniające duszę do unikania grzechu i okazyj do złego, a zarazem do naśladowania cnót Niepokalanej Dziewicy — tak, jak dobre dziecko stara się nietylko niczem nie zasmucać swej przezacnej i szlachetnej matki, ale owszem naśladować ją we wszystkiem i być do niej podobnem.
3. **stałe** — skłaniające duszę do wytrwania w dobrem i w powziętych postanowieniach, jakoteż do nieprzerywania raz rozpoczętego nabożeństwa.
4. **dziecięce** — pełne serdecznej tkliwości i ufności dziecka do najukochańszej matki. Cecha ta sprawia, iż czciciel Marji w pokornem poczuciu swej słabości ucieka się do Niej we wszystkich — tak wielkich jak małych — swych sprawach z naturalną prostotą, czułością i ufnością dziecięcą.
5. **bezinteresowne** — t. zn. iż czciciel kocha Matkę Boską nie dla samej korzyści osobistej (łaski i pomoce w życiu za Jej przyczyną od P. Boga otrzymywane) lecz przedewszystkiem dlatego, że Ona godną jest, aby Ją ze wszystkich stworzeń najbardziej kochać i z poświęceniem Jej służyć, a to dla tego, że Marja jest nietylko naszą najlepszą *Orędowniczką i Pośredniczką* u Boga, naszą niezawodną *Ucieczką i Pocieszycielką*, *Matką dobrej Rady*, *Uzdrowieniem chorych*, *Bramą niebieską*, i t. d. lecz co ważniejsze: jest **Matką Najwyższego,** Pana niebios i ziemi . . . **Dziewicą Niepokalaną** pełną łaski . . . . **Królową** wszystkich **świętych i aniołów** . . . . Pierwszą po Bogu . . . . I dlatego to właśnie prawdziwy czciciel Marji jest Jej wierny nawet wtedy, kiedy do raz powziętego nabożeństwa czuje czasami zniechęcenie lub zdaje mu się, że modlitwy Jego do Matki Boskiej nie przynoszą mu żadnej korzyści.

Uwaga. — Z powyższych pięciu warunków wynika, że prawdziwe nabożeństwo do Matki Boskiej polega nie tyle na zewnętrznych aktach i bezowocnych uczuciach, ile głównie i przedewszystkiem na wytrwałem ćwiczeniu naszej **woli** czyli na ciągłej i nieustępliwej walce ze złem z pobudek dziecięcej miłości do Najśw. Panienki, i na codziennem udoskonalaniu się przez nieustanne a pokorne naśladowanie Jej cnót najświętszych.

— Zastanów się czy dotychczasowe twe nabożeństwo do N. Marji P. posiadało wszystkie powyższe cechy . . . . którego z wymienionych pięciu warunków nie było w dotychczasowem twojem nabożeństwie? - - - O co więc musisz się teraz starać, by odtąd nadal nabożeństwo twe do Matki Boskiej było prawdziwe? . . . .

C. d. n.

Ks. M. O.

Objawienia prywatne

w świetle nauki katolickiej.

(Ciąg dalszy) 3)

Możliwość i rzeczywistość objawień.

Możliwość. — W istnienie objawień jako takich możnaby tylko wtedy poważnie wątpić, gdyby fakt tego rodzaju — już sam w sobie rozważany — zdawał się niemożliwością i absurdem. Tymczasem, gdy się głębiej nad tą sprawą zastanowimy, dochodzimy do przekonania, że nietylko możliwości objawienia nic nie stoi na przeszkodzie, ale przeciwnie, wiele względów tak ze strony człowieka jak ze strony samego Pana Boga, przemawia za tem, że objawienia nietylko publiczne, ale także prywatne mogą być, a nawet być powinny.

Człowiek bowiem dochodzi do poznania prawdy nietylko przez własne badanie i doświadczenie, lecz także przez pouczenie przez drugich. A jeżeli jeden człowiek może pouczać drugiego, udzielać mu swej wiedzy i odsłaniać przed nim pewne tajemnice, to dlaczegożby nie mógł tego robić Bóg wszechmocny i wszystkowiedzący, który jest przecież naszym Ojcem najmiłościwszym?! Owszem, widzimy jasno, że fakt objawienia odpowiadałby bardzo naszej naturze, naszym potrzebom, a zarazem nieskończonej dobroci odwiecznej Mądrości. Bóg zatem napewno może i chce dzieciom swoim odsłaniać takie tajemnice czyli prawdy jeszcze im nieznane, które mają przyczynić się do ich zbawienia lub nawet przynieść im korzyść doczesną.

Rzeczywistość. — A jednak mimo tej oczywistości już od dawna nie brakło takich, którzy zaprzeczali istnieniu prawdziwych objawień prywatnych, podając je za wymysł bujnej wyobraźni. Na czele ich stoją magdeburscy Centurjatorzy. Ci wrogowie wiary katolickiej starali się wszelkiemi siłami udowodnić, że prócz objawień, zawartych w księgach kanonicznych, niema żadnych innych, że wszelkie objawienia prywatne są tylko wymysłem i nie zasługują na wiarę. Podobnie Melanchton nazwał prywatne objawienia czczym zabobonem. Z pisarzy katolickich należy wymienić jako przeciwników objawień prywatnych Henryka z Hessji (w. XVII.) i wcześniejszego od niego Sybillana z Rzymu (w. XV). Ci wprawdzie nie odrzucają wszystkich objawień prywatnych z zasady, ale niektóre z nich, chociaż uznane przez Kościół, podają w podejrzenie, jako nieprawdopodobne lub wprost fałszywe. Na równi z tymi dwoma autorami trzebaby pomieścić tych wszystkich, którzy o objawieniach prywatnych wyrażają się ironizująco, z lekce-

ważeniem, krytykują je w sposób niewłaściwy, określają je jako bajki, histerję, halucynację, szatańskie illuzje i w ogóle uważają wszystkie objawienia prywatne za zbędne, a nawet fałszywe.

Wszystkim tym przeciwnikom odpowiada św. Tomasz: „Po wszystkie czasy byli i są tacy, którzy posiadają ducha proroctwa, wprawdzie nie na to, by głosić nową naukę wiary, lecz dla kierowania czynnościami ludzkiemi”. W swoim zaś komentarzu listu do Rzymian pisze tenże Doktór anielski: „P r o r o c t w e m nazywamy także objawienie jakichkolwiek rzeczy ukrytych. Daru zaś tego udzielał Bóg nietylko w Starym, ale i w Nowym Zakonie”.

Jest zatem przekonanie teologów katolickich, Świętych Pańskich, a zarazem Kościoła Chrystusowego, że także i w Nowym Zakonie w różnych epokach otrzymywały niektóre dusze, przez Boga wybrane, dar proroctwa, czyli innemi słowy: i w Nowym Zakonie istniały po wszystkie czasy prawdziwe objawienia prywatne. — Fakt ten wykażemy jeszcze bliżej tekstami Pisma świętego, powagą nieomylnego Kościoła, świadectwami historycznemi i wreszcie dowodami wewnętrznymi.

Pismo święte. — Przez usta proroka Joela obiecał Pan Bóg: „Wyleję Ducha mego na wszelkie ciało, a prorokować będą synowie wasi i córki wasze, starcom waszym śnić się będą sny, a młodzieńcy wasi widzenia widzieć będą”. Jasnem jest, że w słowach tych zawarta jest przepowiednia nietylko zesłania Ducha świętego na Zielone święta, lecz wogóle działalności Ducha św. w Nowym Zakonie. Potwierdza to zresztą uroczyście sam apostoł Piotr w dzień Zielonych Świąt. Wyraźnie i wielokrotnie naucza o tem św. Paweł w swych listach.

Kościół Święty, nieomylny nauczyciel prawdy, stwierdzał nieraz i uznawał istnienie prawdziwych niebiańskich objawień w Nowym Testamencie. Czytamy w oficium św. Gertrudy, że ta święta „odznaczała się darem proroctwa i niebiańskich objawień”. To samo znajdujemy w innych oficjach i modlitwach, n.p. św. Brygidy, Heleny i Teresy. Wzmiankę i uznanie objawień prywatnych znajdujemy na soborze Lateraneńskim i Trydenckim Dalej widzimy, że Kościół autorytetem swym nieomylnym prawdziwość niektórych objawień tylko potwierdzał, inne wprost wyraźnie i kategorycznie aprobował. Właśnie objawieniom prywatnym zawdzięczamy zaprowadzenie niektórych uroczystości, bractw, nabożeństw, powstanie miejsc cudownych, założenie paru zakonów, i t. p. (np.: Boże Ciało, obchodzenie Wielkanocy w niedzielę, t. zw. „Cudowny Medalik”, nabożeństwo do N. Serca P. J., Lourdes, Trynitarze, i t. d.) Widzimy z tych szczegółów całkiem pewnie i wyraźnie, że istnienie prawdziwych objawień prywatnych jest bez-

sprzecznie wiarą katolickiego Kościoła, który zresztą fakta tego rodzaju niejednokrotnie już potwierdził przy kanonizacjach wielu Świętych.

Cdn.

Wiadomości ze świata katolickiego.

W Polsce ostatniemi czasy daje się zauważyć coraz bardziej ożywiona działalność mająca na celu wznowienie lub wszczęcie w Rzymie praw beatyfikacji względnie kanonizacji nowych świętych polskich.

I tak, prócz jeszcze kilku innych starań, o których tu nie wspominamy, dowiadujemy się iż n.p. Ks. Biskup Tymieniecki, ordynarjusz w Łodzi polecił przygotowanie aktów do procesu diecezjalnego w sprawie beatyfikacji dziś już w całej Polsce głośnej naszej rodaczki, Czcigodnej Wandy Malczewskiej.

Ks. biskup Przeździecki stara się o beatyfikację 108 unitów zamęczonych za wiarę św. na Podlasiu. Ks. biskup Nowowiejski zajmuje się procesem beatyfikacyjnym kardynała Stanisława Hozjusza. OO. Jezuici czynią usilne starania o kanonizację bł. Andrzeja Boboli. Księża Salezjanie wszczęli sprawę świątobliwego członka swego Zgromadzenia, księcia Augusta Czartoryskiego. Zakon OO. Franciszkanów przedłożył sprawę aż trzech swych członków, polaków, zmarłych w opinji świętości.

Jednym z nich, według gazety kościelnej, to O. Rafał Chyliński zmarły 2-grudnia 1741r. w Łagiewnikach pod Łodzią. Tam odbiera cześć w klasztorze, jako święty, od okolicznego ludu. Grób jego od chwili pogrzebu zasłany kwieciem i światłem, otoczony ludem rozmodlonym który błaga O. Rafała o różne łaski; cuda były spisywane już od r. 1760.

Czas rozbiorów Polski przerwał na długie lata sprawę beatyfikacji O. Rafała.

W. r. 1904 komisja specjalna pod przewodnictwem arcyb. Winc. Popiela dokonała otwarcia trumny O. Chylińskiego. Komisja stwierdziła, że ciało jego zachowane jest w całości. Od chwili otwarcia trumny w obecności zgromadzonego ludu, cześć dla świętego kapłana wzmogła się bardzo. Nowe cuda i nowe łaski popchnęły sprawę szybko naprzod. Da Bóg, O. Rafał zostanie rychło wyniesiony na ołtarze, jako chluba naszej katolickiej Polski.

Drugim świątobliwym Franciszkaninem polskim jest O. Wenanty Katarzyniec, rodem z Obydowa (Małopolska wschodnia). Zmarł 31 marca 1920 r. w Kalwarji Pacławskiej pod Przemyślem, licząc dopiero lat 36.

Wychowany w wiejskiej chacie pod okiem troskliwej matki, wstąpił do seminarjum nauczycielskiego we Lwowie, gdzie swojem zachowaniem się i postępem w naukach wzbudził wśród grona profesorów podziw. Był zawsze celującym uczniem. Czując w sobie powołanie do stanu Zakonnego, uzupełnił egzamin dojrzałości z łaciny i greki i został przyjęty do nowicjatu OO. Franciszkanów w Krakowie. Jako kapłan sprawował przez dłuższy czas urząd magistra nowiciuszów we Lwowie.

Oto jeden rys jego niezwyklej pokory. Rozmawiając w czasie rekreacji z nowicjuszami w ogrodzie klasztornym, poprosił ich, aby im wolno było ucałować ich stopy Zanim klerycy, stojąc w niemem zdumieniu, opamiętali się, O. Wenanty padłszy na kolana i całował wszystkim stopy. Krył się ze swojemi heroicznemi cnotami Sypiał w pace drewnianej mając obok siebie trupią głowę i krucyfiks. Dzień śmierci swojej sam przepowiedział, liczne a nadzwyczajne łaski uzyskane za jego wstawien-

nictwem dają błogą nadzieję, iż kościół św. będzie mógł wynieść i tego sługę Bożego na ołtarze.

Wreszcie trzecim z polskich Franciszkanów kandydatem do tytułu czcigodnego Sługi Bożego to świątobliwy O. Melchior Fordon, zmarły zaledwie przed rokiem 27 lutego 1927r. w konwencie w Grodnie. Sam pogrzeb iście królewski ubogiego i pokornego Zakonnika, był dowodem jaką czcią i za życia i zaraz po śmierci był otaczany O. Melchior nietylko przez katolików, ale i przez żydów. Tysiące serc ludzkich zjednał sobie wielką miłością i dobrocią.

O. Melchior pochodził z rodziny szlacheckiej: Po otrzymaniu święceń kapłańskich w r. 1887 poszedł na ciężką placówkę duszpasterską w Strubnicy; pow. wołkowski. Pracował tam z całem zaparciem i poświęceniem. Lecz zdrowie swoje stracił przedewszystkiem w Dąbrowie gdzie. rozległa parafja wymagała największego wysiłku. Drewniany kościółek już się rozpadał, lud zaniedbany pod względem wiary i praktyk religijnych. Lecz dzięki swym usilnym staraniom O. Melchior wzniósł nową świątynię, a pracą wytężającą, życiem świątobliwem i modlitwom przeciwdziałając wpływom zakonnic rosyjskich, które starały się lud polski zmoskwiczyć, uchronił lud ten od schizmy i utwierdził go niezachwiannie we wierze katolickiej.

Później pracował w Grodnie, a następnie w Wilnie, gdzie objąwszy parafję przeszło 20 tysięcy liczącą, oddał się całą duszą ubogim robotnikom, z którymi dzielił się wszystkiem.

Za to, iż stanął w obronie X. Arcyb. Roppa, którego rząd rosyjski skazał na wygnanie, został pozbawiony probostwa. Wówczas zamieszkał w kaplicy cmentarnej w Ponarach, gdzie prowadził życie iście pustelnicze. Nic więcej nie posiadał nad to, co mu lud okoliczny przyniósł.

Wreszcie urzeczywistniając swe długoletnie pragnienia wstąpił do nowicjatu OO. Franciszkanów w Krakowie Po profesji w sukni świeckiej powrócił do Grodna i zajął się odnowieniem Konwentu franciszkańskiego. Wieczorem po całodziennej pracy wkładał habit zakonny i oddawał się długim modlitwom. W czasie walk o Grodno otoczył szczególną opieką swych parafjan, a nawet żydów, skazanych na śmierć przez Niemców, ratował od egzekucji swojem wstawiennictwem.

Do r 1917 przebywał sam w konwekcie, zachowując sumiennie regułę zakonną. Po przybyciu OO. Franciszkanów do Grodna zostaje ich pierwszym gwardjanem. Inwazję bolszewicką i litewską przetrwał na stanowisku gwardjana w Wilnie, poczem znowu wrócił do Grodna. gdzie oddał się cały ludowi, który wprost oblegał jego konfesjonał. Dla siebie był surowy i wymagajacy dla innych nadzwyczajnie łagodny i dobry. Nawet w chorobie opuszczał swe łoże, by słuchać spowiedzi. W cnocie ubóstwa był niezrównany. Całe jego życie było jednem pasmem umartwień. Jako zakonnik pościł cały rok nie używając ani nabiału. Sypiał na twardej desce pokrytej płótnem. Nosił kolczasty łańcuszek na biodrach, a ciało swe biczował. Mimo tak surowego życia był miły i wesoły.

W czasie odprawiania Mszy św. wpadał w długie zachwycenia Brewiarz nawet w czasie choroby odmawiał na klęczkach. Odznaczał się szczególną miłością do Przenajśw. Sakrament. i do Matki Najśw. Po śmierci twarz jego zajaśniała słodyczą i spokojem. Lud napływający do jego grobu czci go jako świętego. Akta stwierdzonych i zaprzysiężonych cudów już zostały odesłane do Rzymu.

Kilka przykładów
Jak św. Teresa opiekuje się misjami.

W ostatnich Rocznikach Dzieła Św. Dziecięctwa P. Jezusa znajdujemy rozrzewniające dowody czujnej i żywej opieki naszej Małej Świętej nad misjami.

Wiadomem jest czcicielom św. Teresy od Dzieciątka Jezus, że Święta ta będąc w zakonie nosiła się z pragnieniem udania się na misje. Ponieważ jej to jednak danem nię było, postanowiła z daleka nad misjami pracować przez modlitwę i modlitwą wyjednywać misjonarzom i nowonawróconym potrzebne łaski. Dowody na takie jej pomaganie misjom są tak liczne, żeby je tu trudno było wszystkie wyliczać. Przytoczymy więc tylko niektóre z nich.

Pewien misjonarz nie mógł nawrócić jakiejś pogańskiej wioski, gdyż przeszkadzali temu bogaci zatwardziali poganie a szatan wynajdywał jeszcze inne przeszkody. Wtedy to ów misjonarz, nazwiskiem Maunier, oddał tę wieś pod opiekę św. Teresy i po niedługim czasie przeszkody zniknęły, a we wsi tej nawróciło się 200 pogan. Lecz wiosce tej potrzeba było kościoła. Zapukał więc z prośbą znowu ten misjonarz do św. Teresy i kościółek niebawem postawił. Jeszcze innego razu doznał ten sam misjonarz pomocy św. Teresy. W sąsiedztwie tej wioski chciał nawrócić drugą wioskę, lecz gdy się do tego zabierał, kapłani pogańscy podburzyli przeciwko niemu mieszkańców tej wsi do tego stopnia, że się zdawało, iż wszystkie jego usiłowania nawrócenia tej wsi spełzną na niczem. Zwrócił się więc znowu z prośbą o pomoc do św. Teresy i doznał tej pociechy, że się nawróciło pogan w tej wsi około stu.

Z Madagaskaru zaś z miasta Fianarantsoa, opowiada kapelan tamtejszego garnizonu francuskiego o pewnym podoficerze malgaskim, czyli należącym do tamtejszej ludności, który nawróciwszy się był bardzo dobrym chrześcijaninem i wzorem dla wszystkich żołnierzy. Sam nawracał swoich kolegów ucząc ich regularnie wieczorami katechizmu. Często otrzymywał kapelan od niego zawiadomienie, że jakiś żołnierz znajduje się na drodze zepsucia i potrzeba koniecznie duszę jego nawrócić. Lecz co się stało następnie z tym gorliwym podoficerem, niktby tego nie przewidział. Oto widocznie szatan nie mógł znieść jego dobrego wpływu na żołnierzy i postanowił go zepsuć. Podoficer ten nie wiedzieć skąd tak się zmienił, że psuł i odwodził od wiary żołnierzy tych, których sam nawrócił i gdy do kościoła chcieli iść, nie pozwolił im na to. Kapelan próbował go nawrócić i dwa razy napisał do niego list. Obydwa listy zostały mu z powrotem zwrócone. Taki stan trwał trzy miesiące. Wtedy kapelan postanowił szukać pomocy u św. Teresy. Napisał więc do Francji do klasztoru w Lisieux, gdzie Święta ta umarła, prosząc o nowennę za zbłąkanego

swego żołnierza. Nowennę w Lisieux zaczęto. Było to na kil-ka dni przed Wielkanocą. W dzień Wielkiejnocy kapelan otrzymuje krótko po żołniersku pisany bilet. „Ojcze mój, byłem aniołem, a jestem teraz szatanem. Serce moje twarde jak kamień, lecz wszedłem do siebie i postanowiłem się nawrócić. Twój Paweł“ W dzień Wielkiejnocy odbyć się miało w kościele nabożeństwo dla żołnierzy. Po nabożeństwie podoficer ów, gdy już prawie żołnierze mieli wyjść z kościoła, wybiegł prędko przed front wojska, rzucił się przed balaskami u ołtarza na kolana, przeżegnał się, odmówił na cały głos powszechną spowiedź i przeprosił wszystkich obecnych, najpierw ks. kapelana, a potem dowódców i żołnierzy za zgorszenie, dodając te wzruszające słowa: „Byłem dowódcą plutonu, nie jestem godzien być dzisiaj ostatnim z wszystkich“. Tak to św. Teresa potrafiła nawrócić tę duszę.

Biskup zaś Charlebois, głoszący wiarę świętą wśród Eskimosów opowiada, jak to ta Święta wzywana o pomoc uratowała od zniszczenia jego kaplicę. Dnia mianowicie 30 i 31 października 1924 rozszalała u brzegów morza straszna nawałnica, która zniszczyła magazyny portowe, w kawałki poszarpała składy towarowe kupców, a zupełnie rozniosła trzydzieści ton węgla. Nie daleko od tych magazynów i składów znajdowała się kaplica, co dopiero świeżo zbudowana. Lada chwila mogło się stać z kaplicą to samo, co się stało z magazynami i składami. Ale oto misjonarze tamtejsi wbiegli czemprędzej do kaplicy i zapalili u statuy św. Teresy świece i zaczęli modlić się gorąco do niej o ocalenie. I nie zadługo ustała burza, a chociaż w całej okolicy tyle zniszczenia zrządziła, kaplicę jednak zostawiła nietkniętą. Nowy dowód opieki św. Teresy.

W podobnym prawie wypadku pośpieszyła św. Teresa z pomocą pewnemu mieszkańcowi jednej z wysp około Australji. Człowiek ten wyprawił się na połów ryb. Gdy jednak po kilku godzinach miał wracać, z przeciwnej strony zaczął wiać wiatr tak potężny, że niepodobieństwem było powracać do domu. Wtedy złożył ślub, że jeżeli na drugi dzień rano o godzinie siódmej wiatr ustanie, zaofiaruje świecę do ołtarza św. Teresy w jej kościółku. Rzeczywićcie rano o siódmej wiatr ustał, a rybak mógł spokojnie na swą wyspę wrócić.

Tak więc rzeczywiście opiekuje się św. Teresa misjami. Słusznie też za tę swoją opiekę została ogłoszoną patronką misyj, bo nie tylko śpieszy cudownie z pomocą misjonarzom, lecz także nowonawróconym i misje w różnych potrzebach ratuje.

Nowenna do Świętej Teresy od Dz. Jezus przez 9 śród.

W życiu św. Teresy od Dz. Jezus miała szczególniejsze znaczenie środa i liczba 9.

Środa, ponieważ 1) św. Teresa miała nabożeństwo do Matki Boskiej Karmelitańskiej, której poświęcona jest środa;.

2) kochała bardzo i czciła św. Józefa, o którym pisze w VI rozdziale swoich „Dziejów duszy", że nie oddzielała czci św. Józefa od czci N. P. Marji, a dniem poświęconym św. Józefowi jest także środa.

Liczbę 9 spotyka się także często w jej życiu:

Istotnie 1) wstąpiła do Karmelu 9 kwietnia 1888 r.

2) żyła w klasztorze 9 lat i 6 miesięcy,

3) Ofiarowała się Bogu jako ofiara całopalna miłości 9 czerwca.

4) Pius X podpisuje dekret rozpoczęcia jej beatyfikacji 9 czerwca 1904.

5) była dziewiątem i ostatniem dzieckiem swych rodziców.

Z tego powodu zaczęto odprawiać Nowennę przez 9 śród do św. Teresy od Dz. J. w Dubrowniku (w Dalmacji — Jugosławja) w r. 1926, naprzód w kilku zakładach duchownych.

Ta Nowenna okazała się bardzo skuteczną i rozpowszechniła szybko po całej Jugosławji we wszystkich miastach i parafjach.

Nabożeństwo do św. Teresy w Jugosławji jest bardzo wielkie. W r. 1926 poświęcił jej statuę Biskup w Dubrowniku i oddał jej w opiekę całe duchowieństwo i wiernych w djecezji. Polecił, aby w każdą niedzielę i święto odmawiać do tej Świętej po sumie osobną modlitwę.

W r. 1926 założył pobożny związek św. Teresy pod nazwą Wianek z Róż (Różaniec), przy pomocy którego utrzymuje się trzech seminarzystów krajowców i jeden katechista w Afryce.

Często bardzo nadsyłają tam wierni ofiary na wykupno i chrzest dzieci pogańskich w Afryce, z tym warunkiem, że otrzymają na Chrzcie imię św. Teresy.

Wychodzi w Dubrowniku czasopismo „Echo św. Teresy od Dz. J.„ pierwsze na Bałkanach.

Nowenny środowe odprawiają się przez rok cały, zwłaszcza przed 17 maja (początek koło połowy marca) i przed 3 paźdź. (początek około pierwszych dni sierpnia).

(Z listu proboszcza z Dubrownika do redakcji „Róży z Lisieux" (La Rosa di Lisieux) w Medjolanie, O.O. Karmelitanie bosi).

N. 4 z r. 1928. *X. M. Jeż.*

Łaski za przyczyną Św. Teresy od Dz. J. otrzymane.

„Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, Niepokalanej Dziewicy Jasnogórskiej i Świętej Teresie od Dzieciątka Jezus składam jaknajchętniej najgorętsze z głębi serca i duszy płynące publiczne podziękowanie za wiele, wiele dobrodziejstw i łask, otrzymanych wśród warunków niezwykle niekorzystnych i trudnych i mimo licznych wielkich przeszkód — mianowicie za szczęśliwy wprost cudowny — powrót z wojny po czteroletnim tamże pobycie, za bezcenną łaskę powołania zakonnego w czter-

dziestym roku życia oraz za najszczytniejszą łaskę Kapłaństwa; wieczność będzie za krótką na wyśpiewanie hymnów wdzięczności za tyle i tak wielkich łask odebranych, — bo „Żniwo wielkie, lecz pracowników mało.

(*Ze Skałki w Krakowie podczas oktawy św. Stanisława B. i M. 1928r.*)
O. Kazimierz - Wojciech Krupiński, Paulin.

Z podziękowaniem za doznane łaski - a z prośbą o dalsze, przesyłam na budowę kaplicy św. Teresy w Rabce 5 zł. —

Lwów — Marta Fluntówna

W pierwszych dniach grudnia roku ubiegłego zachorowałam obłożnie. Lekarz, zawezwany przez męża mego, człowiek poważny i dobry doktor, po dwóch dniach stwierdził u mnie grypowe zapalenie płuc, która to choroba wobec mego wieku (mam lat 53) oraz wyczerpanego ciężkiemi przejściami zyciowemi w połączeniu z chorobą serca organizmu wydawała się być dla mnie śmiertelną i ostateczną. Krytycznego stanu mego doktór przed mężem moim nie ukrywał, a stan ten z każdą godziną się pogarszał, tak że po upływie jeszcze dwóch dni wezwałam pozostające poza domem dzieci, aby się z niemi pożegnać, i pojednałam się z Bogiem przez przyjęcie Sakramentów św. Mając osobliwe nabożeństwo do św. Teresy od Dziec. Jezus, uczyniłam naonczas solenną obietnicę, że, o ile do zdrowia powrócę, fakt ten, jako jedynie szczególniejszej cudownej przyczynie Św. Teresy, będę miała do zawdzięczenia, do wiadomości podam ogólnej dla powiększenia chwały świętej. Przez następujące trzy dni choroby nad wyraz ciężkiej, zmagałam się ze śmiercią, ale opiekę i jakby obecność przy mnie świętej odczuwałam najdokładniej I gdy już wszyscy u łoża mego obecni żadnej nadziei na utrzymanie mnie przy życiu nie mieli, przyszedł szczęśliwie kryzys, po którym powoli do zdrowia przychodzić poczęłam. Gdy niebezpieczeństwo minęło doktór przy łóżku moim powiedział mężowi, że był to nadzwyczaj rzadki wypadek wyjścia z choroby bezwzględu śmiertelnej, na co ja oświadczyłam doktorowi, że to Święta Teresa mnie uzdrowiła.

Spełniając obecnie dane przezemnie Świętej Teresie naonczas w chorobie mej przyrzeczenie, komunikuję o powyższem Szanownej Administracji miesięcznika, poświeconego specjalnie czci Wielkiej świętej. Jednocześnie posyłam pod adresem Szanownej Administracyj 10 złotych na cel kultywowania Świętej Tereski od Dzieciątka Jezus.

Zduńska Wola, 24 Marca 1928 r. St. Stawiska

Wywiązując się z przyrzeczenia danego św. Tereni od Dzieciątka Jezus za otrzymaną łaskę a to wyproszenie spowiedzi pewnego starca który się przez dłuższy czas nie spowiadał i inne łaski których ciągle z córką za Jej przyczyną doznajemy, składam gorące podziękowanie i polecam się nadal Jej opiece.

Kraków Podgórze Aniela i Władysława Gerono

Wywiązując się z przyrzeczenia za wyzdrowienie z niebezpiecznej choroby pęcherzowej za przyczyną św. Teresy od DzieciątkaJezus składam niniejszem publicznie podziękowanie. Składam 5 złotych na budowę kaplicy św. Teresy od Dziec. Jezus w Rabce.

Bydgoszcz — Mikołaj Kuffel.

Dotrzymując obietnicy, danej św. Teresie od Dzieciątka Jezus, dziękuję publicznie za wysłuchanie naszej modlitwy i przywrócenie zdrowia matce mojej, osobie już wiekowej, mimo bardzo już ciężkiego stanu. Przełom choroby nastąpił w dniu ukończenia trzeciej nowenny; po skończeniu czwartej, rekonwalescencja szła już stale ku dobremu i dziś, dzięki Sercu Pana Jezusa, Matce Bożej i św. Teresie, jako Pośredniczki, chora ma się całkiem dobrze.

I za inne łaski dziękując św. Teresie, polecam Jej opiece moją rodzinę i wszystkie swoje sprawy.

Stanisławów 25 kwietnia 1928. Zofja Pawłowska

Potwierdza

Ks. Tomasz Nawrocki T. J.

Wywiązując się z danego przyrzeczenia, składam publicznie najgorętsze podziękowanie Najsłodszemu Sercu Jezusowemu, Matce Boskiej, Nieust. Pomocy i św. Józefowi, gdyż syn mój po odprawionej nowennie za wstawiennictwem św. Teresy od Dziec. Jezus posadę otrzymał, za te i za wiele innych doznanych łask, które mi Bóg za Jej pośrednictwem udzielić raczył, dziękuję z całego serca.

Ukochanej Świętej polecam jeszcze jedną ważną sprawę, a pomyślny jej wynik obiecuję ogłosić w Różach.

W dowód wdzięczności składam drobną ofiarę 5 zł. na budowę kaplicy w Rabce.

Poznań Anna Wiśniewska

Prośby o modlitwę.

„Stosownie do uczynionego ślubu, składam publicznie Najśw. Sercu Jezusowemu i św. Tereni od Dziec. Jezus podziękowanie za szczęśliwy wynik egzaminu w dniu 17 maja 1927 r."

Na budowę Kaplicy św. Teresy w Rabce składam 5 zł.

Marja Posaczówna

Podziękowanie za otrzymane łaski.

Kraków Z. S.

Gorące podziękowanie składamy świątobliwej Wandzie Malczewskiej za wstawienie się do Serca Pana Jezusa i Matki Najświętnzej za wyratowanie nas z różnych kłopotów finansowych. Tą drogąd składamy na beatyfikacje Wandy Malczewskiej 2 zł.

Aniela i Władysława Gerono
posw. Ks. Niemczyński

Prośba o modlitwę.

O uzdrowienie z ciężkiej choroby płuc prosi św. Teresę od Dziec. Jezus, aby Wyjednała u Matki Boskiej Nieustającej Pomocy tak upragnione zdrowie córki Ireny.

W załączeniu przesyłam 10 zł. na budowę kaplicy św. Teresy.

H. Kowalewska

OD REDAKCJI.

Z powodów odemnie niezależnych ustępuję ze stanowiska odpowiedzialnego redaktora „Róż Św. Teresy od Dz. J."

Żegnam najserdeczniej wszystkich Czytelników i polecam się ich modlitwom. *Ks. Mateusz Jeż.*

4401/28 NIHIL OBSTAT
X. Dr. Marjan Michalski
cenzor.

W Krakowie dnia 24 maja 1928.
POZWALAMY DRUKOWAĆ.
Z KSIĄŻĘCO METROPOLITALNEJ KURJI

Wydawca Teodora Tomaszewska. — Drukarnia Mieszczańska, Kraków.

galska 0·50, Sikora 0·50, Kępa 0·50, Sekuła 0·50, Burek 0·50, Tyndel 0·50, **Śniatyń** Zacharkiewicz 5, **Sporysz** Kubica Anna i Jakób 10, **Sromowice** X. Sikorski 9, **Stanisławów** Szwabowiczówna 5, Zającowa 11, Gawor 7, **Stary-Sącz** Borkowska 6, **Stebnik** Jawakowski 6·80, **Strab'a** Kowalczyk 0·50, Jakubowska 0·50, Szotko 0·50, Litwinczuk 0·50, Kulikowski 0.50, Szotko 0·50, Mamuszko 0·50, Sikoska 0·50, Bieluńczyk 0·50, Woszczyło 0·50, **Stronie** Wojsław 6, **Stromień** Wróblewski 2·50' **Sztątkowo** Ziarnąkówna 5, **Ształkowce** Krusznicka 6·40, **Strzelno** Barylska 5, **Strzeszyn** Tajak 10, **Skrzydlna** Oslerówna 5, **Strzyzów** Patryn 1, **Stubno** Mackowski 2, **Sucha** Trebinia 0·50, Trebinia Ter. 0·50, Ustupska Skupień 0·50, Jędzol 0.50, Skupień 0·50, Jędzol Aniel. 0·50, Jędzol Lof. 0·50, Jędzol Jan 1, **Świętniki** Morawiecka 10, **Święciechowa** Damska 5, **Święciany** Jeleń 12, **Świnna** Mrowiec 5, **Szczawnica** Chmielewski 5, **Szczepanów** Kądziołka 5, **Szczucin** Szkoła powszechna 6·35, **Szepietowo** Sypniak 6·80, **Szopienice** Księgarnia św. Wojciecha 25, Jasinski 17, **Szumowo** Kokoszka 7·35, **Szynwałd** X. Śmieński 7, **Tarnów** Lubowiecka 15, X. Orzech 5, X. Paciorek 5, Rokąch 3, Haldzinski 5, X. Rec 7·50, Wolkonowicz 5, **Tarnopol** Jaworczykowska 10, **Tarnowiec** Uram 6 **Tartaków** Dr Poltowicz 7·70, **Tomaszów** Gromulska 2, prośbą o zdrowie **Toruń** Niekraszówna 1, Niekrasz 1, **Tołotobudy** Lewonicki 0·50, **Trembowla** Stanrowski 5, **Trzemieszno** Podmokły 5, **Trzetrawina** Ziemnik 5, **Tymowa** X. Borowiecki 4, **Ujanowice** Roszek 6' **Ustroń** Pol Związ. Niew. Kat. 20, **Warszawa** Midowicz 10, Zajkowska 6, Tunlerówna 10, Kozieradzka 50, Pudłowska 11·50 Niewęgłowska 5, X. Kustosz 8·50, Kunina 10, Kozłowska 10, Kotlawik 11, Kozłowska 5, Chełminska 10, Bernadzikiewicz 5, Karłasińska 13·30 Zdziewicka 50, Gęsecki 2, Tygodnik „Gospodarz Polski“ 10, Brzozowska 25, Tyszka 50, Sutkowska 10, Brun 10, Grygosińska 10, X. Rączkiewicz 5, Kamieńska 15, Inż. Górski 5, Tyczyński 10·35, Wizimirska 7·50, Borkowska 10, X. Bęczkiewicz 5, Gruzewska 10. Młodrowska 10, Łęga 10, Borkowska 4·60, Szymańska 10·50, X Pogorzelski 5, Stillerowa 5, Kucharski 17·25, Mazurowska 30, Nizińska 12, **Węgry** Margaj 10 k.węg. Polak 1 dol. **Wędrowszczyźnie** Kaszeta 6, **Wieruszow** Winkowski 5, **Wierebnik** Kadłucki 3, **Wilejka** Krieger 7·50,

Wilków Zubrzycka 15, **Wilkołacz** Latoś 6, **Wilkowisko** Skwarczek 2, **Wilno** Ks. Butkiewicz 5, **Winogród** Polonek 3, **Witanowice** Sadowska 5, **Wojnicz** Ks. Sierosławski 5, Fuxówna 5, **Wojsławice** Pawiński 5, **Wola Nieszkowska** Kopeć 3, **Wola Justowska** III pułk Saperów 5, **Wolica** Przyłęcki 5, **Wolsztyn** Dr. Nowak 5, Ks. Karasiewicz 10, **Włocławek** Maciejowska 20, **Włodawa** Łaleska 5·90, **Wygoda** Janiszewska 5, **Wyszki** Bogusz 5, **Zabłótka** Ks. Iwaniecki 5·50, **Zagórz** Noworyta 6, **Zakrzówek** Ks. Furmanik 10, **Zagorzyn** Gromala 5, **Zakopane** Paszkowska 50, Szkodzińska 7·15, **Zalasów**

Galas 5, **Zaława** Słonecki 7, Wesełowska 15, **Zamarstynów** Oleksów 5, **Zamość** Ks. Stachurski 5, Hebda 2, **Zassów** Ks. Sadkiewicz 5, **Zator** Medwecki 1, **Zazdrość** Dobrzański 0·50, Neckar 0·50, Neckar Franc. 0·50, Neckar Jan 0·50, Neckar Piotr 0·50, Neckar Mikołaj 0·50, Orleańska 0·50, Orleański 0·50, Słomiński 0·50, **Zbikowice** Siostry Rodziny Marji 3·40, **Zbyszyce** Łaski 0·50, **Zdołbunów** Zarański 6·40, **Zebrzydowice** Faber 6, Rylko 5, **Zgierz** Remewski 6, **Złoczew** Ks. Zychowski 5, Długoszówna 6, Płocek 5, **Zielenice** Strużyńska 10, Bednarzewski 3·50, **Żółkiew** Chmielewska 7, **Zubrzec** Kaczmarczyk 6, **Żubsee** Jędrol 5, **Żabie** Wurdyk 5·90, **Żarnowiec** Komenda 5, **Zołynia** Kuziara 10, **Zurowa** Bąkowa 0·50, Słomska 0·50, Szlandrok 0·50, Mikrut 0·50, Mikrut Kam. 0·50, Chołda 0·50, Górka 0·50, Sroka 0·50, Furman 0·50, Poręba 0·50, Ciębież 0·50, Sroka Mich. 0·50, Stankowska 0·50, **Zurawno** Babicz 6·35, **Zurowa** Duda 6, **Zurawiczki** Szczepański 7·80, **Zyczki** Bace 2, **Żywiec** Rilarsowa 9.

Dodatkowo:

Ciężkowice Rudnicka 6, **Inowrocław** Milcarek 10, **Kraków** Małopolski Związ. Mlecz. 50, Dr. Rozmarynowicz 10, **Łuków** Ks. Malitna 5, **Stobierna** Marciniec 1, **Węgrowiec** Myszkowska 10·3?, **Wólka** Marasz 0·50, Marasz Julia 0·50, Martyna 1, Martyna Marja 0·50, Martyna Kat. 0·50, **Wygnanka** Wiśniowski 5·50, **Zakopane** Ks. Miszkiewicz 6, **Zbiersk** Sadowski 2·50.

Ofiary na ołtarz

Bydgoszcz Urbanowska 5, Talkowski B. 10, **Drohobycz** Fritzowa 5, Fritzówna 2·50, **Dukla** Bednarska 2, **Gierartowice** Widenka 3, **Jarosław** Binderówna 5, **Jedlicze** Stawiarski 10, **Kalwarja** Sepak 5, **Kraków** Bobrzyński 10, Wrogowska 2, **Kutno** Marjanowska 10, **Lwów** Karpińska 5, Kozłowska L. 10, **Mysłowice** X Dr. Muza 3, **Nieborów** Borowicz 1, na Tabernakulum **Odszychowice** Sopkowa 2, **Poznań** Średnicka 10, **Raczkiany** Czaplińska 2, **Rosoczyce** Wize 3, **Sanok** Domgiewicz 3, **Sierakowice** X Hunsdorf 5. **Śniatyn** Zacharkiewicz 2, **Turynka** Rybkówna 5, **Warszawa** Knollowa 12, **Włocławek** O Bobrowski 5 **Zagórz** Mika 5, **Zamostne** Klein 10, **Żurawno** X. Zamazal 5, **Łagiewniki** Kolcowa 5, X **Inowrocław** — srebna tacka

Ofiary na Dzwon

Bochnia Surnówna Ja. 2 Byliczanka A. 5, Bylicowa R. 5, Ficzykówna St. 0·50, **Chełmno** Hendel J. 2, **Częstochowa** Grzędzinski J. 5, **Czortków** SS. Józefitki 10, **Drohobycz** Fritzowa 5, Fritzówna 2·50, **Dukla** Bednarska M. 2, **Inowrocław** Dziochówna 2, **Jedlicze** Stawiarski W, 10, **Kamionka** Kałityński M. 1, **Klonówka** Durska 5, **Kosimiń** Malinowska 5, **Nieborów** Borowicz Marjanna 0·50, Borowicz Leo 2, Borowicz Katarez. 2 **Nakło** Malinowski 5, na Monstran-

cję 5, **Pomotow** Słocka 7, **Raczkiany** Jankowska 1, Mokrzycka 1, Czaplińska 1, **Siedliska** Zyblikiewiczówna 2, **Stępocice** Janaszkówna 5, **Szechyń** Skowr ński 2, **Stary Sącz** Kogoz ńska 5, **Winniki** Dob szowa 5,

Cfiary złożone w Administracji „Róż św. Teresy Dz. J.“

Na kaplicę św. Teresy:

Bydgoszcz Mikołaj Ki ffe 5 — Bron. Pszczel ńska 3 — Anzelm Z borowski — Stan. Sikorski 5 — **Bobowo** Józef Wygocki 50 — **Czortków** L. Winkowska 4 — **Nowy Targ** Szymkiewiczówna 2 — **Lwów** Maria Kanasiewiczówna 7 — **Poznań** A Wiśniewski 5 — **Rudawa** Klara Kam ńska 2 × 2 = 4. **Skierniewice** H. Kowalewska 10 — **Wielkołąka** W. Krauze 5.

Na dzwon Św. Teresy:

Bydgoszcz M. Żarnowski 2 — **Brzeźnica** N.N. 10 — **Gdańsk** Teresa Woyka 3 — **Kalisz** Anna Les czyńska 5 — **Kraków** St Drabik 5 — Jó ef Fl rke 6 — Skł. dam 70 i 30 zł. na dzwon do kaplicy św. Teresy w Rabce jako podziękowanie za liczne łaski jaki h doznałem za przyczyną tej świętej a z prośbą o uproszen e mi jedne łaski dobrze znanej i wiadomej tej Wielkiej S iętej. Oay ten dz on głosił po całym Podhalu cześć i ufność Tej Świętej. S. K. — **Lwów** Marja Stank ewiczowa 15 — **Łapanów** Rozalja Dańkowska 5 — **Łagiewniki śląskie** M. K bicowa 5 — **Oszmiana** Jan Jurewicz 25 — **Różany Stok** Wojciech Sz la 1 **Rudawa** Wikt. Bukowińska 20 — **Żywiec** Aniela Sanctr 3 —

Na ołtarz

Bóbrek: Zofj Tomiakowa 5 zł. – **Gdańsk:** Teresa Woyka 3 zł. — **Kielce:** Dziękuję za wyraźną łaskę, jakiej doznałem za przyczyną św. Teresy w czasie egzaminu maturalnego Zarazem składam 6 zł. na budowę ołtarza w Rabce. Diak. W. Kozłowski. — **Lwów:** Ludwika Kozłowska 5 ł. — **Różany Stok:** Ant. Grylowa 2 zł. — Marja S k rska 1. — Franc. Ochmann 1. Ag. Bolkówna 50 gr. — Wojciech Szpala 1 zł

Na dzwonek przed tabernakulum

Dłoń — **Oczkowice:** Jan Wachowiak 2.50 zł. — Helena Wachowiak 2 50 — Stanisława Buchert 5 — Konstancja Ratajczak 2 — Marjanna Kończewicz 3 — Teresa Sędłak 1.50 — Emilja Wycisk 1 — Antonina Perdon 2 — Anna Krzyżyńska 1 Stanisława Przybylak 1 — Marjanna Perdon 1 — Marjana Wolkiewicz 1 Franciszka Nowak 50 gr. — Marjanna Poznanna 50 gr. – Franciszka Dupiczak 50 gr. — Helena Przewoźna 50 gr Leokadja Perdon 50 gr. — Razem 26 zł.

Na sprzęty kościelne.

Warszawa Br. Kozakiewicz 10 zł.

Po raz drugi kwituję się: Bydgoszcz: Franc. Witkowski 3 zł. — Kraków: Jan Skowroński 5 zł — Siemanowice: Fr. Matylanka 2, Warszawa: Rokicka 10 zł. —

Wszystkim ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać". Łaskawe datki uprasza się przesyłać pod adresem: **X. Jan Piskorz, Kraków, Al. Krasińskiego 17. I. p.**

Wszystkie agencje, a szczególnie te, które od lat 2 nieprzysłały należytości za pobrane egzemplarze „Róż św. Teresy od Dz. J." upraszamy o jak najszybsze uregulowanie lub odesłanie zwrotnych egzemplarzy, gdyż przez podobne zaległości jest wydawnictwo bardzo poszkodowane. Druk, papier i inne wydatki musimy regularnie opłacać. Do numeru dołączamy czeki.

Dodatek „Mali Apostołowie i Mali Święci" wyjdzie w lipcu w podwójnej objętości.

Administracja.

Czeki. Kto nadsyła czekiem pieniądze do Wydawnictwa zechce łaskawie wyraźnie wymienić cel na który przysyła nadto nazwisko i miejscowość i w razie zmiany adresu prosimy podać przedostatnie miejsce pobytu gdyż nieraz powtarzają się imiona i nazwiska w różnych miejscowościach.

Wspólnika z kapitałem 5.000 złotych do wydawnictw dzieł treści religijnej poszukuję. Dobre oprocentowanie i pewna lokata kapitału zagwarantowane. Wiadomości udzieli Administracja „Róż św. Teresy" Kraków, Batorego 6.

Składki złożone w Administracji.

Na beatyfikację Wandy Malczewskiej: Bolesław Szymański z podziękowaniem za otrzymaną posadę 5 — T. K. 5. Anna Juszczak 2 — Józefa Paniek 2 — Józefa Derechowska 5. Stanisław Sikorski 5 — Aniela Kocurkiewicz 2 — Anna Kowalska (zbior.) 25 — St. Sikorski 5 — Józef Dyduch 5 — St. Sikorski 5 — Kraków — Podgórze Wład. Ger. 2. — Przemęt S. Olszewska 5 — Ostrowiec Marta Eckardtówna 5 —

Na ołtarz dla SS. Dominikanek: Józefa Babik Osielce 2 — Katarzyna Nosalewska Lubianka 4 — Marja Borkowska Stary Sącz 5 —

Na fundusz prasowy Zduńska Wola St. Stawiska 10. Lwów L. Kozłowska 2 — Przemyśl S. Olszewska 5 — Kraków L. Krauzowa 1 —

Na Msze św. Bobowo Józef Wygocki 10 — (odprawione zostały u OO. Zmartwychwstańców.)

Recenzja.

Związek Misyjny Polek wydał w dniu 1. V. 1928 r. pierwszy numer swych sprawozdań pod tytułem „Związek Misyjny Polek". Zawiera on szkic historyczny Z. M. P., statut, interesujące sprawozdania z działalności wszystkich dotychczasowych oddziałów Z. M. P., szkic szycia z pomiarami, listy O. Piotrowskiego z Charbina, O. Krzyszkowskiego T. J. z Krakowa, O. Wieczorka S. S. z Chin, komunikaty i informacje Centrali, wiadomości od misjonarzy i misjonarek polskich oraz wspomnienie pośmiertne Jezuity z Rodezji, zasłużonego O. Hankiewicza. Za opłatą 30 gr. wysyła na życzenie p. S. Durska, Poznań św. Wojciech 2.

OBLICZENIE

z nadesłanych do redakcji ofiar na Dzieło misyjne Św. Piotra Apost.

Otrzymano:	przez ś p. p. Muśnicką	180 zł.
	przez p. Tomaszewską	90 zł.
	od p. Szumskiej	30 zł.
	od X. prob. Cienia	50 zł.
	od p. Marji Wasilkowskiej . .	10 zł.
	przez p. Tomaszewską	96 zł.
	Razem	456 zł.

Wydano z polecenia X. Sekretarza „Dzieła św. Piotra Ap." z Rzymu: na druk 6.500 egzempl. broszurek i ulotek propagandowych, które się rozsyła bezpłatnie 500 zł.

X. Mateusz Jeż.

W następnym numerze rozpoczynamy druk: 1) artykułów ś.p. Stanisławy Muśnickiej (Stanisław Kostka).

2) Opis pielgrzymki do grobu świątobliwej Wandy Malczewskiej w Parznie i łaski za Jej przyczyną odebrane.

Drukarnia Mieszczańska St. Tomaszewskiego Kraków Batorego 6. Telefon 1016.